

WITOLD M. ORŁOWSKI

Akademia Finansów i Biznesu Vistula

ORCID: 0000-0002-2320-2372

Adres e-mail: worlowski@nobe.pl

doi: 10.53098/978-83-89900-71-5_14

Cichej rewolucji ciąg dalszy

Pisząc 20 lat temu tekst na temat wizji polskiej wsi w roku 2025¹, zwróciłem uwagę na wiele ważnych trendów. Uważałem, że po okresie burzliwej transformacji lat 90., przy znacznym zwiększeniu środków na modernizację, które miało nastąpić wraz ze wstąpieniem Polski do Unii Europejskiej, w ciągu kolejnych dekad na polskiej wsi nastąpią zmiany rewolucyjne, ale przebiegające bez większych napięć. Czynniki demograficzne wraz z silną presją ze strony rynku wymuszą proefektywnościowe zmiany w rolnictwie, a obszary wiejskie i miejskie znacząco upodobnią się do siebie pod względem jakości życia mieszkańców. Oczekiwałem szybkich przemian struktury gospodarki obszarów wiejskich: wzrostu powierzchni przeciętnego gospodarstwa rolnego i spadku liczby rolników, przy jednoczesnym wzroście zatrudnienia w pozostałych gałęziach gospodarki. Wspólna Polityka Rolna mogła spowolnić te zmiany, redukując presję rynkową, ale sądziłem, że z czasem będą przeważać jej elementy proefektywnościowe.

Ta prognoza sprawdziła się pod względem kierunków zmian, ale nie pod względem ich tempa. Okazało się ono wolniejsze, niż oczekiwałem – jak sądzę, przede wszystkim w efekcie polityki rolnej Polski, dysponującej ogromnymi środkami w ramach WPR², ale w większym stopniu nastawionej na łagodzenie wymuszanych przez rynek zmian niż na modernizację wsi i rolnictwa.

Piszę o tym dlatego, że dokonując prognoz ekonomicznych, trzeba umieć znaleźć w sobie odpowiednią dozę pokory. Takie prognozy rzadko się sprawdzają, powinniśmy więc być zadowoleni, jeśli jesteśmy w stanie przynajmniej wskazać kierunek zmian³. Dlatego zastanawiając

¹ Por. W.M. Orłowski, *Cicha rewolucja. Wizja polskiej wsi za 25 lat*, [w:] *Polska wieś 2025. Wizja rozwoju*, J. Wilkin (red.), Fundusz Współpracy, Warszawa 2005.

² Por. W. Poczta, *Największe korzyści z akcesji Polski do UE w sektorze rolno-żywnościowym*, [w:] W.M. Orłowski (red.), *Gdzie naprawdę są konfitury? Najważniejsze gospodarcze korzyści członkostwa Polski w Unii Europejskiej*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2021.

³ Przyczyny tego zjawiska, które wcale nie oznacza, że ekonomiści są niekompetentni, tłumaczę w opracowaniu *Dlaczego nie wierzymy meteorologom i ekonomistom* ([w:] *Nieufność. Źródła i konsekwencje*, A. Elias, K. Skarżyńska (red.), Instytut Problemów Współczesnej Cywilizacji, Warszawa 2022).

się nad wizją przemian polskiej wsi w ciągu kolejnych 20 lat, piszę raczej o ich kierunkach, a nie o docelowym efekcie, a na końcu wskazuję, w jakim stopniu na ich tempo może mieć wpływ polityka gospodarcza państwa.

Wieś jako miejsce do życia i pracy

To, jak będzie wyglądać polska wieś za 20 lat, w znacznym stopniu zależy od tego, czy będzie ona atrakcyjnym miejscem do życia i pracy. W tym okresie wystąpią bowiem dwa przeciwstawne zjawiska. Z jednej strony będzie to proces szybkiego starzenia się ludności wiejskiej. Według prognoz GUS, dokonanych przy ostrożnych założeniach dotyczących skali migracji, udział osób starszych (powyżej 65. roku życia) w populacji obszarów wiejskich zwiększy się z obecnych 16% do 27% w roku 2045⁴. To zjawisko będzie wynikało przede wszystkim z kształtu piramidy wieku na obszarach wiejskich: w ciągu nadchodzących dekad podeszły wiek będą osiągać coraz obszerniejsze roczniki, a wiek aktywności zawodowej – coraz mniejsze. Jest to przede wszystkim skutek odnotowanego w ciągu ostatnich trzech dekad spadku rozrodzności (w roku 1990 wskaźnik płodności, mierzony liczbą urodzeń na 1000 kobiet w wieku 15–49 lat, wynosił na wsi 77 wobec 48 w miastach; w roku 2021 było to już tylko 39 urodzeń na wsi wobec 37 w miastach)⁵. Proces szybkiego starzenia się ludności wsi będą potęgować zjawiska migracji młodych ludzi ze wsi do miast, wywołane nie tyle przymusem ekonomicznym, ile raczej zjawiskami kulturowymi – im bardziej atrakcyjne będzie życie w miastach w porównaniu ze wsiami, tym będą one intensywniejsze.

Odwrotnym zjawiskiem będzie coraz bardziej popularne przenoszenie się części mieszkańców miast na wieś. Z jednej strony będzie temu sprzyjać dalszy rozwój pracy zdalnej, niewymagającej codziennych dojazdów do firm, z drugiej zaś – poprawa jakości życia na obszarach wiejskich. W ciągu minionych 20 lat główne znaczenie miał w tym zakresie dostęp do nowoczesnej infrastruktury technicznej, a zwłaszcza internetu. O ile w roku 2010 dostęp do szerokopasmowego internetu miało 50% gospodarstw domowych na wsi (w porównaniu z 65% w dużych miastach), o tyle w roku 2021 te wartości były zbliżone i wynosiły odpowiednio 91% i 93% (przykładowo, w Niemczech już w roku 2010 te odsetki były zbliżone)⁶. Według danych GUS w roku 2020 utrzymywały się jednak również ogromne różnice między miastem a wsią w zakresie dostępu do mediów, usług służby zdrowia, kultury, edukacji, a także usług

⁴ Obliczenia na podstawie Bazy Danych Lokalnych GUS, <https://bdl.stat.gov.pl/> (dostęp: 12.01.2023). Pozostałe wykorzystane dane GUS pochodzą z *Rocznika Statystycznego Rzeczypospolitej Polskiej 2022* (GUS, Warszawa 2022), *Rocznika Statystycznego Rolnictwa 2021* (GUS, Warszawa 2021), a także opracowania *Obszary wiejskie w Polsce w 2020 r.* (GUS, Warszawa–Olsztyn 2022).

⁵ Warto zauważyć, że to właśnie spadek wskaźnika płodności na obszarach wiejskich, wynikający ze zmian kulturowych, jest w głównej mierze odpowiedzialny za ogólne pogorszenie się sytuacji demograficznej Polski. Por. T. Wróblewski, I.E. Kotowska, J. Piekutowski, S. Stodolak, *Demografia*, „Zeszyty Gospodarcze” 2021, 1, Warsaw Enterprise Institute.

⁶ Wszelkie cytowane dane Eurostatu pochodzą z bazy: <https://ec.europa.eu/eurostat/databrowser> (dostęp: 12.01.2023), z działu *Degree of urbanization* (w statystykach Eurostatu obszary krajów UE są dzielone na: 1) duże miasta; 2) małe miasta i obszary podmiejskie; 3) obszary wiejskie).

komunikacji publicznej (na występującą w Polsce słabość związków między miastem a wsią, wynikającą po części z trudności komunikacyjnych i ze słabej współpracy pomiędzy samorządami, zwraca też uwagę raport OECD⁷).

W perspektywie roku 2045 oczekują, że proces przenoszenia się z miast na wieś się zintensyfikuje, przede wszystkim ze względu na przenoszenie się na tereny wiejskie ludności starszej (w tym zwłaszcza emerytów). Oczywiście tempo tego procesu w ogromnej mierze będzie zależęć od postępu w zakresie poprawy jakości życia, w tym zwłaszcza dostępu do usług służby zdrowia. Proces przenoszenia się na wieś pracujących w trybie zdalnym lub hybrydowym ludzi młodszych, choć też istotny, będzie przebiegał głównie na terenach w pobliżu miast. W tym przypadku czynnikami decydującymi o tempie zmian będą poprawa komunikacji i wzrost atrakcyjności życia na wsi, przede wszystkim w zakresie dostępności usług związanych z czasem wolnym (np. gastronomii) oraz edukacji. Obecnie zadowolenie ze sposobów spędzania czasu wolnego deklaruje znacznie mniejszy odsetek ludności wiejskiej niż miejskiej⁸; ta sytuacja będzie jednak stopniowo się poprawiać. Przy dalszym odpływie młodych ludzi ze wsi do miast to wszystko będzie oznaczać jeszcze większe przyspieszenie procesów starzenia się wsi, a jednocześnie wyraźną zmianę charakteru obszarów wiejskich, na których coraz większą rolę będą odgrywać osoby nieaktywne ekonomicznie, szukające za to komfortu życia.

Należy zauważyć, że te zjawiska będą tworzyły popyt na nowe usługi i promowały przedsiębiorczość na obszarach wiejskich (obecnie w przeliczeniu na liczbę mieszkańców niemal dwa razy słabszą niż w miastach).

Wies jako miejsce tworzenia wartości

Analizując zdolność do tworzenia wartości na obszarach wiejskich, można zauważyć, że w ciągu minionych 20 lat nastąpił wprawdzie pewien postęp, ale według danych Eurostatu w roku 2021 mediana dochodu mieszkańców obszarów wiejskich wciąż jeszcze była o 30% niższa od mediany dochodu ludności zamieszkującej w wielkich miastach oraz o 20% niższa od mediany dochodu ludności mieszkającej w małych miastach i na przedmieściach (w Niemczech te wskaźniki wynoszą odpowiednio -15% i -13%, a w Austrii – zaledwie -3% i -8%)⁹. Niższe dochody są w pierwszej kolejności wynikiem struktury PKB wytwarzanego na obszarach wiejskich, a w szczególności stosunkowo wysokiego (w porównaniu z pozostałymi obszarami kraju) udziału stosunkowo nisko wydajnego rolnictwa. Na podstawie danych GUS można szacować, że na obszarach wiejskich około 20% wartości dodanej jest tworzone w rolnictwie¹⁰, w którym

⁷ Por. OECD, *Urban-Rural Linkages in Poland*, Paris 2022.

⁸ Por. J. Czapiński, T. Panek (red.), *Diagnoza społeczna 2015*, Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa 2015.

⁹ Duża rozpiętość mediany dochodów pomiędzy wsią i miastem jest natomiast charakterystyczna dla najuboższych krajów UE: w Bułgarii wynosi odpowiednio -49% i -30%, a w Rumunii to -55% i -38%.

¹⁰ Szacunek dotyczy sekcji PKD „Rolnictwo, leśnictwo, łowiectwo i rybactwo”. Został dokonany na podstawie struktury zatrudnienia i założeń dotyczących wydajności pracy w sekcjach, przy uwzględnieniu produkcji rolniczej wytwarzanej w gospodarstwach domowych (tworzonej na własne potrzeby, tzw. *subsistence farming*) oraz zatrudnienia w miastach części mieszkańców wsi.

wydajność pracy stanowi 32% przeciętnej wydajności pracy w pozostałych gałęziach gospodarki. Również większość pozostałych miejsc pracy na obszarach wiejskich charakteryzuje się prawdopodobnie niższą wartością dodaną na zatrudnionego niż w miastach. Można szacować, że na terenach wiejskich, zamieszkałych przez 40% ludności, wytwarza się 15–20% wartości dodanej (PKB). Utrzymanie obecnej relacji dochodowej (mediana dochodu o 20–30% niższa niż na pozostałych obszarach kraju) jest możliwe w znacznej mierze dzięki dopłatom z tytułu WPR, dwukrotnie zwiększającym dochody rolników¹¹, a także dzięki pracy części mieszkańców wsi na obszarze miast.

W perspektywie roku 2045 ta sytuacja powinna się zmienić. Skala zmian zależy jednak głównie od tego, w jakim stopniu aktywna ekonomicznie ludność obszarów wiejskich będzie w stanie skorzystać z szans rynkowych tworzonych przez zmieniającą się strukturę popytu. Jest to ściśle związane z poziomem rozwoju kapitału ludzkiego. Dziś jest on znacznie niższy na wsi niż w miastach: według Narodowego Spisu Powszechnego 2021 odsetek osób z wyższym i ze średnim wykształceniem wynosił na obszarach wiejskich 47% w porównaniu z 61% w miastach. Problem stanowi również jakość nauczania na obszarach wiejskich¹² (wynikająca nie tylko z pracy szkół, lecz także z dostępności całej infrastruktury kulturalno-cywilizacyjnej).

Jak dużej poprawy można oczekiwać w zakresie tworzenia wartości do roku 2045? Intensywne działania na rzecz polepszenia edukacji mogą wyraźnie zmniejszyć różnice w jakości kapitału ludzkiego między miastem i wsią. W roku 2045 wskaźniki wykształcenia młodszych mieszkańców wsi, zwłaszcza w zakresie wykształcenia wyższego, nie powinny odbiegać od obserwowanych w miastach¹³. Szansę na wyrównanie poziomu jakości edukacji i dostępu do infrastruktury kulturalno-cywilizacyjnej daje też rozwój nowych technologii. Wśród młodszej części mieszkańców wsi zdecydowanie zwiększą się wskaźniki przedsiębiorczości, co szczególnie przyczyni się do rozwoju sektora usług. Jednocześnie będzie następować dalszy spadek zatrudnienia w rolnictwie, prowadzący do wzrostu wydajności również w tej gałęzi gospodarki, choć nadal nie będzie ona tak produktywna jak pozostałe gałęzie (podniesie się prawdopodobnie do około 50% średniej¹⁴). Wreszcie będzie do tego dochodzić wzrost wartości usług świadczonych przez osoby pracujące na odległość. W efekcie wzrostu wydajności i korzystnych zmian struktury wytwarzania mediana dochodów na wsi podniesie się do 80–85% mediany dochodów w miastach.

¹¹ Por. W. Poczta, dz. cyt.

¹² Przykładowo, na egzaminie ósmoklasisty w roku 2022 w województwie podkarpackim uczniowie szkół wiejskich uzyskali przeciętnie z matematyki średni wynik 51%, a w miastach (różnej wielkości) – od 52% do 66% (podobnie wysokie było zróżnicowanie w odniesieniu do wyników egzaminu z języka polskiego i języków obcych). Por. OKE w Krakowie, http://www.oke.krakow.pl/inf/filedata/files/6111.02_EO_lokalizacja_2022_POD.pdf (dostęp: 12.01.2023).

¹³ Według badań ankietowych systematycznie wzrasta odsetek mieszkańców wsi uważających, że „ludzie ze wsi mają takie same jak ludzie z miasta możliwości zdobycia dobrego wykształcenia”. W roku 2006 uważało tak tylko 40% badanych, a w roku 2015 już 66%. Por. CBOS, *Polacy o życiu na wsi*, Warszawa 2015.

¹⁴ Według danych Eurostatu w krajach Europy Zachodniej wydajność pracy w rolnictwie kształtuje się pomiędzy 30% a 35% średniej w gospodarce w przypadku Irlandii, Austrii i Portugalii, a 70–75% w Finlandii, Hiszpanii i Holandii.

Wies jako miejsce produkcji żywności i konserwacji zasobów naturalnych

Zmniejszająca się rola rolnictwa jako gałęzi gospodarki zatrudniającej mieszkańców wsi nie oznacza ograniczenia jego znaczenia w zapewnianiu bezpieczeństwa żywnościowego kraju. Obecne wydarzenia, zwłaszcza kryzys żywnościowy wywołany wojną w Ukrainie, a także niekorzystne konsekwencje zmian klimatycznych na świecie¹⁵ spowodują, że zapewnienie odpowiednio wysokiego poziomu produkcji żywności stanie się prawdopodobnie jednym z ważnych celów WPR. Jednocześnie będą nadal obecne trendy rozwoju rolnictwa zrównoważonego, zgodnego z zasadami unijnej polityki ochrony środowiska i zasobów nieodnawialnych. To wszystko wraz z utrzymującą się presją rynkową i ze zmieniającymi się priorytetami WPR będzie oznaczać silny impuls do zmian w polskim rolnictwie.

Analizując obecną sytuację polskiego rolnictwa, należy zwrócić uwagę na nieoptymalną strukturę własnościową, utrudniającą wzrost wydajności pracy, oraz na duże znaczenie sektora gospodarstw wytwarzających jedynie żywność na własne potrzeby (dane mogą być nieco mylące ze względu na masowy proceder dzierżawy ziemi, nie w pełni wychwytywany przez statystyki). Analiza podstawowych wskaźników produkcji rolnej w Polsce i krajach Europy Zachodniej ujawnia jednak jeszcze jeden niezwykle ważny element decydujący o sytuacji polskiego rolnictwa. Są to poważne różnice w wartości dodanej uzyskiwanej przez sektor rolno-żywnościowy z jednostki produkcji rolnej. Proste porównanie fizycznych rozmiarów produkcji rolnej w Polsce i wybranych krajach (takich jak Niemcy, Francja, Włochy, Holandia i Hiszpania) z wartością dodaną wytworzoną w rolnictwie i przemyśle spożywczym (w bieżących cenach rynkowych) sugeruje, że w tych krajach z jednostki produkcji rolnej uzyskuje się około dwa razy wyższą wartość dodaną niż w Polsce, np. w wyniku wyższego stopnia przetworzenia produktów¹⁶.

Oczekuję, że do roku 2045 w polskim sektorze rolno-żywnościowym nastąpią wyraźne zmiany proefektywnościowe. Znaczny wzrost wartości dodanej uzyskiwanej z jednostki produkcji rolnej w połączeniu z umiarkowanym wzrostem produkcji pozwolą na utrzymanie udziału rolnictwa w PKB na poziomie około 2,2% (nieco powyżej średniej w krajach zachodniej Europy, w których ten udział wynosi 1,5%). Jednocześnie będzie następować spadek udziału rolnictwa w zatrudnieniu, prawdopodobnie do poziomu około 4% (z obecnych 9%)¹⁷. Będzie

¹⁵ Por. D. Aminetzah i in., *A reflection on global food security challenges amid the war in Ukraine and the early impact of climate change*, McKinsey & Company, 2022, <https://www.mckinsey.com/industries/agriculture/insights/> (dostęp: 20.01.2023).

¹⁶ Szacunek dokonany na podstawie danych Eurostatu za rok 2021. Rozmiary fizyczne produkcji oszacowano na podstawie indeksów produkcji sześciu podstawowych towarów (mięsa, mleka, zbóż, pozostałych roślin uprawnych, warzyw, owoców, przy wielkości w Polsce równej 100), ważonych ich udziałem w wartości produkcji w UE. Przykładowo, oszacowano w ten sposób, że fizyczne rozmiary produkcji rolnej we Francji są o około 68% wyższe niż w Polsce. Porównanie tej wielkości z wartością dodaną, która na francuskim sektorze rolno-żywnościowym jest o 196% wyższa niż w Polsce (pomiar w bieżących euro), sugeruje, że przeciętnie z jednostki produkcji rolnej francuski sektor rolno-żywnościowy uzyskuje wartość dodaną o około 76% wyższą niż sektor polski.

¹⁷ W tych krajach Europy Zachodniej, które w latach 80. i 90. XX wieku odnotowywały poziom zatrudnienia w rolnictwie zbliżony do 9% (Hiszpanii, Włoszech, Austrii, Irlandii), spadek udziału zatrudnienia w rolnictwie do 4% zajął od 16 lat w Hiszpanii do 28 lat w Austrii. Obecna średnia unijna to 4,4%, a w Europie Zachodniej – 2,4%.

to oznaczać wyraźny wzrost wydajności pracy w rolnictwie w relacji do pozostałych działów gospodarki, co wraz z kontynuacją systemu dotacji w ramach WPR pozwoli utrzymać na stosunkowo wysokim poziomie dochody rolników przy jednoczesnym wspieraniu kierunków zmian w rolnictwie zgodnych z polityką UE.

W roku 2045 zlokalizowany głównie na obszarach wiejskich polski sektor rolno-żywnościowy będzie więc jednocześnie (w znacznej mierze) wypełniał następujące zadania: zapewnienie bezpieczeństwa żywnościowego kraju, wytwarzanie znacznych nadwyżek produkcji kierowanych na eksport, zapewnienie rolnikom akceptowalnych dochodów oraz działania w zakresie ochrony środowiska i zasobów nieodnawialnych.

Wpływ polityki gospodarczej i rozwojowej Polski na tempo zmian

Jak napisałem powyżej, o ile kierunki zmian wydają mi się oczywiste, o tyle tempo i sposób, w jaki będą się one dokonywać, mogą zostać w znacznym stopniu zmodyfikowane w efekcie prowadzonej przez Polskę polityki gospodarczej i rozwojowej, w tym zwłaszcza polityki względem rolnictwa i rozwoju obszarów wiejskich.

Siła i tempo zmian migracyjnych będą zależeć m.in. od postępu w zakresie poprawy stanu infrastruktury (powiązań miasto-wieś), dostępności usług i komfortu życia na wsi. W scenariuszu pozytywnym te zjawiska obejmą cały obszar polskiej wsi, co będzie stanowiło zachętę do zamieszkania tam i pracy, a tym samym wzmacniało pozytywne sprzężenie zwrotne pomiędzy rosnącym popytem na usługi służące podnoszeniu jakości życia a ich podażą. W scenariuszu pesymistycznym nastąpi wyraźna polaryzacja: intensywne zmiany obejmą tylko obszary wiejskie znajdujące się w pobliżu miast, podczas gdy regiony bardziej oddalone nie będą w stanie zaoferować odpowiedniej jakości życia i będą pod tym względem tkwić w stagnacji.

Obszarem o wielkim znaczeniu dla zdolności do tworzenia wartości dodanej na wsi będzie edukacja. Intensyfikacja rozwoju kapitału ludzkiego przyspieszy procesy przemian, podnosząc poziom dochodów w relacji do miast, podczas gdy zaniedbania będą prowadzić do spowolnienia postępu i częściowego niewykorzystania szans na rozwój aktywności pozarolniczych przynoszących silny wzrost wartości dodanej.

Fundamentalne znaczenie dla rozwoju polskiej wsi będzie też miała polityka rolna i rozwoju obszarów wiejskich. Kontynuacja dotychczasowej praktyki, w ramach której ogromna część środków z tytułu WPR była kierowana nie na inwestycje i modernizację, ale na cele socjalne i konsumpcję¹⁸, spowolni proces wzrostu efektywności rolnictwa, odbijając się na dochodach rolniczych i na całokształcie rozwoju gospodarki obszarów wiejskich. W scenariuszu optymistycznym można zakładać, że nastąpią w tym zakresie znaczące zmiany, wzmacniające konkurencyjność produkcji rolnej i efektywność całego sektora rolno-żywnościowego (wartość dodaną na jednostkę produkcji).

Tak czy owak, cicha rewolucja będzie trwać nadal.

¹⁸ Najważniejszymi przejawami takiej polityki były przyjęta przez Polskę jeszcze w czasie negocjacji w sprawie członkostwa w UE zasada wypłacania dotacji z tytułu WPR w formie dopłat do hektara, kierująca znaczną część środków do gospodarstw nierynkowych, oraz praktyka kierowania większości środków na dopłaty bezpośrednio przy ograniczeniu środków dostępnych na rozwój obszarów wiejskich. Por. W. Poczta, dz. cyt.